

**Protokół Nr 4**  
**z posiedzenia Komisji Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych Rady Miejskiej**  
**w Więcborku, odbytego w dniu 25.03.2019r.**

Posiedzenie odbyło się w sali Centrum Aktywności Seniora w Więcborku.

Spotkanie trwało od godz. 13:30 – 15:30.

Obecność według załączonej listy obecności.

**Spoza składu Komisji w posiedzeniu uczestniczyli:**

- |   |                           |
|---|---------------------------|
| 1. Burmistrz Więcborka  | - Waldemar Kuszewski      |
| 2. Zastępca Burmistrza Więcborka  | - Jacek Masztakowski      |
| 3. Przewodnicząca Rady Miejskiej w Więcborku                                | - Anna Łańska             |
| 4. Dyrektor Biura Obsługi Oświaty Samorządowej w Więcborku                  | - Danuta Zawidzka         |
| 5. Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej<br>w Więcborku<br>Geruzel | - Ludmiła Piekałakiewicz- |

Na wstępie **Przewodnicząca Komisji** powitała wszystkich zebranych i przypomniała wcześniej przesłany radnym porządek obrad, który obejmował:

1. Sprawozdanie z Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej, Punktów Filialnych za 2018r.
2. Omówienie czystości w mieście, poprawa estetyki, ukwiecenie i zazielenienie miasta oraz ograniczenie samowoli psów
3. Zaopiniowanie projektu uchwały z zakresu oświaty gminnej.
4. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie określenia wykazu kąpielisk na terenie Gminy Więcbork.
5. Zaopiniowanie projektu uchwały w sprawie utworzenia miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpeli na plaży przy Jeziorze Konicznym w miejscowości Lubcza.
6. Sprawy różne.

**Porządek przyjęto bez zmian.**

Zgodnie z powyższym w punkcie pierwszym, **głos zabrała Dyrektor Miejsko-Gminnej Biblioteki Publicznej**, która omówiła działalność Placówki oraz jej punktów filialnych w roku 2018.

**Sprawozdanie stanowi Załącznik do niniejszego Protokołu /do wglądu w biurze RM oraz stronie BIP Gminy Więcbork/.**

**Przewodnicząca Komisji** otworzyła dyskusję.

**Radny Stanisław Wegner** podziękował Dyrektora i pracowników za ich pracę i zaangażowanie. Poprzez działanie i ofertę Biblioteka wychodzi do czytelnika, aktywnie promując swoją działalność na zewnątrz.

**Przewodnicząca Komisji** stwierdziła, że z przedstawionego sprawozdania wynika, że w każdej sferze działań, Placówka odnotowuje „plusy”, a o to chodzi. Należy, więc podziękować, pogratulować nowych pomysłów i życzyć jej dalszej owocnej pracy oraz sukcesów.

**Dyrektor MGBP** wskazała, że jest jeden „minus”, a mianowicie Placówka boryka się ze zbyt małym metrażem, jak na swoje potrzeby. Na przykład w dniu Komisji odbędzie się spotkanie z autorką książki, na które zapowiedziało się około trzydziestu osób i może być trudno z ich rozlokowaniem. Gdyby znalazło się w Więcborku jakieś większe lokum dla Biblioteki, chętnie zmieni siedzibę.

**Radny Jan Antczak** mówił, że może warto byłoby dogadać się z Domem Kultury i tego typu spotkania organizować np. w Sali Lustrzanej w MGOK.

**Dyrektor MGBP** powiedziała, że często korzystają z gościnności Domu Kultury ale są imprezy i spotkania, które mają charakter strictly biblioteczny np. promocja książki, czy zajęcia czytelnicze dla dzieci, i te jako takie, winny odbywać się w budynku Biblioteki.

**Przewodnicząca Komisji** zamknęła dyskusję.

W kolejnym punkcie **Zastępca Burmistrza Więcborka** omówił kwestie dotyczące czystości w mieście, i poprawy estetyki miasta.

**Przewodnicząca Komisji** nadmieniła, że wywołała przedmiotowy temat po lekturze folderów reklamowych dotyczących akcesoriów i elementów uatrakcyjniających wizerunki miast. Oglądając ww. materiały, chciało by się, aby tak wyglądał Więcbork.

**Zastępca Burmistrza Więcborka** nie ukrywał, że bardzo liczy na sugestie mieszkańców i radnych w jakim kierunku należałoby pójść jeżeli chodzi o wygląd i estetykę miasta. W trakcie wystąpienia skupi się na tym, co jest robione, i co będzie robione w przedmiotowym zakresie, ale liczy też, że wspólnie wypracuje się jakieś rozwiązania w celu poprawy estetyki miasta i gminy. Oglądał foldery, o których wspomniała Przewodnicząca Komisji i rozwiązania zastosowane w innych miejscowościach. W związku z tym wystąpiono do kilku firm, z prośbą wyceny pewnych koncepcji. Jedna z firm przysłała wycenę, która była dla niego kompletnym zaskoczeniem. Dla przykładu ukwiecenie jednej latarni, to koszt rzędu 500,00 zł, co przy dwudziestu siedmiu latarniach daje kwotę 13,500,00 zł. W chwili obecnej działania Gminy związane z utrzymaniem czystości w mieście skupiają się przede wszystkim na Rynku i miejscach najczęściej uczęszczanych przez spacerowiczów i turystów. Od dwóch tygodni trwa malowanie ławek, z których część uległa dewastacji. Po odświeżeniu ławek na Rynku, pomalowane zostaną te na Promenadzie, tu też nastąpi odnowienie koloru barierek oddzielających Promenadę od jeziora. Na Promenadzie rozpoczyna się inwestycja związana z budową mola, więc na czas jej trwania będzie odczuwalne wrażenie nieporządku. Podobnie będzie w okolicach starej Remizy, gdzie trwać będzie remont prowadzony przez Urząd Marszałkowski w Toruniu. Poza tym na Rynku wykonano cięcia pielęgnacyjne drzew i krzewów oraz wyczyszczono miejsca, gdzie dokonane zostaną nasadzenia kwiatów ozdobnych. Jeszcze w marcu zostaną posadzone

bratki, natomiast w maju posadzone zostaną inne kwiaty sezonowe, uzupełnione krzewy i żwir kamienny, a na Święta Wielkanocne uruchomiona zostanie fontanna. Przed Majówką, wykonane zostaną prace porządkowe na wieńborskiej plaży, traktach spacerowych i tych prowadzących do plaży. Kompleksowe działania, związane z przygotowaniem kąpieliska i infrastruktury towarzyszącej do sezonu wakacyjnego przypadną na miesiąc maj i czerwiec. Dno jeziora zostanie poddane czyszczeniu jeszcze w kwietniu. Jeżeli chodzi o sprzątanie pozostałych miejsc w Więńborku, Gmina posilkuje się pracownikami zatrudnionymi w ramach robót publicznych, interwencyjnych i staży. W tym przypadku pojawia się problem, gdyż Powiatowy Urząd Pracy póki co, nie ma środków na te formy aktywizacji. Pojawia się one prawdopodobnie w maju. W ostatnich latach trudno jest pozyskać pracowników tego typu, zatem i efekt estetyczny nie zawsze jest taki, jakiego Gmina oczekuje. Szczególną dbałość przywiązuje się do prac porządkowych po weekendach. W ubiegłym roku Gmina testowała maszynę do czyszczenia ulic, której koszt wynosi 150.000,00 zł. W tej chwili na taki wydatek, gminy nie stać, choć dokładność jej działania nie jest tak precyzyjna, jak zakładano. Pan Burmistrz podkreślił i powtórzył raz jeszcze, że Gmina bardzo ceni sobie i cenić będzie konstruktywne opinie i sugestie mieszkańców oraz radnych, co do kierunków działań i rozwiązań techniczno-estetycznych, które poprawią wizerunek miasta. Jeżeli tylko będą one do zaakceptowania, szczególnie od strony finansowej, Gmina będzie starała się je wdrażać.

**Przewodnicząca Komisji** otworzyła dyskusję, pytając o donice zlokalizowane przy rondzie w okolicach Cmentarza Komunalnego. Ilość donic jest duża, z tego czego się dowiedziała nie należą one do Gminy Więńbork, a do wykonawcy przebudowy skrzyżowania tj. Zarządu Dróg Wojewódzkich, niemniej słowa krytyki za zaniedbanie tych elementów ozdobnych, padną pod adresem Gminy Więńbork.

**Zastępca Burmistrza Więńborka** powiedział, że w momencie oddania ronda do użytkowania, przed oficjalnym przecięciem wstęgi przez Marszałka, to Gmina zareagowała na sposób ustawienia donic, i to pracownicy Gminy doprowadzali do porządku ich estetykę. Niestety otrzymano takie „kukułcze jajo” i Gmina zrobi wszystko, żeby nie było powodów do wstydu z tego tytułu.

**Radny Wojciech Janicki** chciał wiedzieć, jak wygląda sytuacja w przypadku palców zabaw. Często bywa przy tym znajdującym się przy kościele, stąd zauważył, że np. ogrodzenie nie „trzyma pionu”. Zastanawiał się, czy nie wato w tym miejscu pomyśleć o montażu monitoringu. Wszyscy wiedzą, że w tej lokalizacji dzieją się różne niepożądane rzeczy i to nie tylko na placu zabaw ale też na sąsiadującej z nim siłowni napowietrznej, która również została uszkodzona.

**Zastępca Burmistrza Więńborka** podał, że w najbliższym czasie pracownicy Urzędu Miejskiego wyruszą w teren, w celu dokonania niezbędnych napraw na placach zabaw. Jeżeli chodzi o wspomniany przez radnego plac i siłownię, to rzeczywiście występuje tam problem wandalizmu. W związku też z powyższym podjęto kroki w celu monitorowania miejsca.

**Radna Dorota Wnuk** podjęła temat „witaczy” zlokalizowanych przy wjazdach na teren gminy Więńbork. Zdaniem radnej przydałoby się je pomalować. Poza tym jest miejsce przy drodze powiatowej, gdzie kiedyś taki „witacz” był, teraz go nie ma. Warto byłoby zadbać o odświeżenie istniejących i uzupełnienie brakujących, gdyż stanowią one istotną informację dla turystów i wszystkich innych wjeżdżających na teren gminy, gdzie się znajdują. Jest to też kwestia estetyki, więc może należałoby i tą sprawę zbadać i przeanalizować koszty.

**Burmistrz Więcborka** ustosunkowując się do powyższego mówił, że oczywiście jest to temat, z którym kilkakrotnie próbowano się zmierzyć. Przy tych istniejących „witaczach” z cegły może wystarczyłoby niewielkim kosztem przywrócić im świeżość, ale może w przyszłorocznym budżecie Gminy uda się zabezpieczyć środki i spowodować, by na wszystkich drogach głównych – wjazdowych do Więcborka pojawiły się jednolite „witacze”.

**Radna Wnuk** powiedziała, że pięknie byłoby, gdyby „witacze” pojawiły się przy każdej drodze i tego samego typu. Sama przymierzała się do przygotowania prezentacji w tym zakresie i przedstawienia pewnej koncepcji.

**Przewodnicząca Komisji** zachęciła radną do zrealizowania tej prezentacji z pomysłem na konkretny projekt-wzór obiektu, może nawet z kosztorysem całej koncepcji.

**Zastępca Burmistrza Więcborka** wskazał, że zarówno on, jak i Burmistrz już od jakiegoś czasu z tym tematem się mierzą. Niestety koszt takiego „witacza” to średnio kwota 5.000,00 zł. Licząc miejsca, w których należałoby obiekty umieścić, pojawia się od razu kwota 30.000,00 zł-40.000,00 zł. Był plan, że jeżeli zostaną gdzieś jakieś środki, to w pierwszej kolejności „witacze” pojawią się na drogach wojewódzkich. Chęci są ogromne w kierunku zmiany ale kwestia rozbija się o koszty realizacji.

**Przewodnicząca RM** zwróciła uwagę na estetykę placu przy MGOK w Więcborku. Miejsce wymaga zdecydowanej interwencji, bo od lat jego estetyka jest daleka od właściwej temu miejscu. W Domu Kultury odbywają się różne artystyczne wydarzenia koncerty, przedstawienia itp., przyjeżdżają artyści z poza gminy, a widoki jakie ich witają nie są najlepszą wizytówką, ani gminy, ani miejsca, w którym mają występować. Podobnie wygląda okolica miejsca, w którym powstały dwa rodzinne Domy Dziecka, gdzie „straszą” niewykoszone chaszczki. Ten teren należy akurat do Powiatu i tam należałoby zwrócić się z prośbą o podjęcie działania. Ponadto całkowicie zgodziła się z radną Wnuk w kwestii odnowienia „Witaczy”. Ta kwestia również wymaga uwagi. Należałoby też zwracać uwagę właścicielom niektórych posesji na konieczność dbania o teren będący ich własnością, a jako przykład podała budynek i obejście „Okraślaka”, znajdującego się w stricte turystycznej części miasta, które to w żaden sposób nie dodają uroku temu miejscu.

**Przewodnicząca Komisji** nawiązując do myśli przedmówczyni, wskazała z kolei na wątpliwą estetykę fasad budynków i zamkniętych lokali użytkowych znajdujących się przy głównej ulicy miasta. Odpadające tynki oraz zabłocone i brudne szyby witryn sklepowych wyglądają okropnie. Są to, co prawda prywatne posesje i trudno, żeby Gmina zwracała uwagę właścicielom na potrzebę dbałości, ale ich wygląd niewątpliwie wpływa na ogólny wizerunek miasta.

**Przewodnicząca RM** mówiła również o tym, że zakup maszyny do sprzątnięcia miasta spowodowałby to, że pracowników, którzy do tej pory zajmowali się utrzymaniem porządku w centrum, można byłoby skierować w inne rejony miasta. Zatem przedmiotowa inwestycja jest warta poważnego rozważenia.

**Zastępca Burmistrza Więcborka** odnosząc się do powyższego mówił, że część miejsc zostanie uprzątnięta w ramach corocznej akcji „Sprzątnięcie Świata”, o czym rozmawiał już z Kierownikiem Referatu UM p. Tomaszem Fifielskim, a poza tym na bieżąco pracownicy fizyczni UM będą porządkować teren miasta. Tak, jak Przewodnicząca podała trudno jest

wpływać na to, by prywatni właściciele posesji dbali o jej elewację, czy czystość szyb. Gmina nie może dokładać do prywatnych nieruchomości. Problem jest i Gmina ma tego świadomość, ale rozwiązanie go nie jest takie proste. Jedną z Wspólnot chciała skorzystać ze środków w ramach Programu „Czyste Powietrze” i m.in. ocieplić elewację budynku, ale konserwator nie wyraził na to zgody.

**Radna Brygida Migawa**, która pełni jednocześnie funkcję sołtysa w sołectwie Sypniewo, stwierdziła, że problem utrzymania czystości występuje również we wsi Sypniewo. Sama często zbiera papiery i inne odpady, które zamiast do koszy trafiają gdzie bądź. Mówiła też, że monitoring przydałby się również przy placu zabaw w Sypniewie.

**Zastępca Burmistrza Więcborka** wyjaśnił, że oczywiście chcieliby się objąć monitoringiem większą część gminy ale są to konkretne koszty, na które Gminy nie stać. Poza tym nie w każdym miejscu z przyczyn technicznych można taki sprzęt montować.

**Burmistrz Więcborka** stwierdził, że bardzo często sam jest mocno zdegustowany, kiedy widzi, jak dewastowana jest infrastruktura Gminy Więcbork przekazywana do użytkowania mieszkańcom. Infrastruktura powstająca na terenie gminy Więcbork jest ogólnie dostępna i należy ubolewać nad tym, że tak trudno jest wyegzekwować poszanowanie tego przez użytkowników. Z doświadczenia wie, że dużo daje zwracanie bezpośrednio uwagi korzystającym, na zasady korzystania z obiektów, chociaż każdy z nich posiada stosowny regulamin korzystania w widocznym miejscu, nawet w postaci obrazkowej. Pójście w kompleksowym monitoring, to nie tylko koszty jednorazowego zakupu sprzętu ale konkretne comiesięczne koszty za użytkowanie, które zmniejszają budżet o kolejny stały wydatek.

**Radny Janicki** powracając do sprawy wycinki zakrzewień przy domach dziecka wnioskował, by Gmina wystosowała w tej sprawie pismo do Zarządu Powiatu. Wygląda to bardzo nieestetycznie, ale jest to też element stanowiący niebezpieczeństwo dla przemierzających się w tej okolicy dzieci, o czym świadczyć może ilość leżących tam butelek po alkoholu.

**Burmistrz Więcborka** przysłuchując się dyskusji stwierdził, że zastanawia się, czy naprawdę jest aż tak źle.

**Przewodnicząca RM** powiedziała, że tak naprawdę nie jest aż tak źle. Wielu przyjezdnych chwali to, co dzieje się w gminie. Zmiany na lepsze następują sukcesywnie i można odnotować dużo pozytywów. Niewątpliwie jednak jest jeszcze szereg szczegółów, które należy dopracować. Pomysł Przewodniczącej Komisji odnośnie ukwiecenia miasta jest świetny i trzeba będzie dążyć do tego, aby to zrealizować.

**Przewodnicząca Komisji** zastanawiała się, czy jest możliwość, aby w okresie zimowym wyłączyć część oświetlenia w miesiącach nieuczęszczanych o tej porze roku. Marzy się jej również, aby tereny należące do gminy, a stanowiące nieużytki, zostały obsiane np. słonecznikami i utworzyły pola słonecznikowe. Wygląda to niezwykle malowniczo, a taki krajobraz byłby dodatkowo atrakcyjny zarówno dla mieszkańców gminy, jak i odwiedzających nas turystów. Są to oczywiście nakłady finansowe, ale zacząć należy chociażby od niewielkich punktów.

**Radna Natasza Ksobiak** w imieniu mieszkańców pytała, czy możliwe jest wycięcie części zakrzewień przy parkingu znajdującym się przy wjeździe do Więcborka od strony Bydgoszczy, a tym samym odsłonięcie pięknego widoku na jezioro.

**Zastępca Burmistrza Więcborka** podał, że w tej sprawie zwrócono się do Nadleśniczego i część zakrzewień została usunięta. Jednakże jest to połowiczne załatwienie problemu, gdyż pozostały odcinek - teren biegnący w kierunku ronda, należy do PKP i tu pojawia się problem. Niemniej zostanie wystosowane pismo do ww. Instytucji o dokonanie wycinki, a jeżeli nie będą chcieli lub mogli temu sprostać, to żeby chociaż wyrazili zgodę na te czynności pielęgnacyjne, wówczas Gmina we własnym zakresie wykona zadanie.

**Burmistrz Więcborka** podsumowując dyskusję powiedział, że oczywiście przyjmuje uwagi i argumenty radnych. Często jednak rzeczy trywialne, które jak się wydaje można szybko załatwić, a jeszcze szybciej podjąć decyzję o ich załatwieniu, zderzają się z rzeczywistością w postaci litery prawa, która uniemożliwia podejmowanie działania, czy egzekwowanie pewnych zachowań. Przytoczył w tym miejscu przykład witryny sklepowej na jednej z ulic Więcborka, która kilka lat temu nie tylko „straszyła” wyglądem, ale stanowiła też poważne zagrożenie dla otoczenia. W celu naprawy sytuacji Gmina kilkakrotnie zwracała się do właściciela posesji o jej zabezpieczenie, niestety bezskutecznie. W końcu sama podjęła stosowne czynności i dziś wygląda to znacznie lepiej niż swego czasu.

**Zastępca Burmistrza Więcborka** dopowiedział, że odnośnie uprzątnięcia terenu wokół „Okrągłaka” Gmina zwracała się w ubiegłym roku do właściciela, ale niestety kilkakrotnie została w tej sprawie zignorowana. W końcu sama dokonała przycinki. Kawałek tego terenu nabył kolejny właściciel i również do niego Gmina zwróciła się z podobną prośbą. Również w tym przypadku odzew był nie taki, jak oczekiwano, a wręcz sugerujący, że jeżeli Gmina uważa, że coś jest nie tak, to niech sama sprzątnie. Tak się też stało, teren ostatecznie kosiła Gmina, gdyż turysta, który przyjeżdża nie wie, że działka jest przysłowiowego „iksińskiego”, tylko z góry zakłada, że to Gmina nie dba o estetykę miejsca. Są to oczywiście wymierne koszty, które można byłoby zaangażować w inne przedsięwzięcia, ale takie są realia.

**Przewodnicząca Komisji** zamknęła dyskusję.

W jej części posiedzenia **Dyrektor Biura Obsługi Oświaty Samorządowej w Więcborku p. Danuta Zawidzka** omówiła projekt uchwały w sprawie dofinansowania doskonalenia zawodowego nauczycieli zatrudnionych w przedszkolu oraz szkołach, dla których Gmina Więcbork jest organem prowadzącym.

Zgodnie z art. 70a ust. 1 i 3 ustawy z dnia 26 stycznia 1982r. Karta Nauczyciela, środki na doskonalenie zawodowe nauczycieli zabezpiecza się w budżecie gminy w wysokości 0,8% planowanych rocznych środków przeznaczonych na wynagrodzenia osobowe nauczycieli. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 stycznia 2019r. w sprawie dofinansowania doskonalenia zawodowego nauczycieli, organ prowadzący szkoły opracowuje na każdy rok budżetowy, plan dofinansowania form doskonalenia zawodowego nauczycieli, maksymalną kwotę dofinansowania opłat, oraz specjalności i formy kształcenia, na które dofinansowanie jest przyznawane.

**Projekt nie wywołał dyskusji radnych.**

**Obecnych 9 radnych**

### **Opinia Komisji jednogłośnie pozytywna**

Kolejne dwa Projekty uchwał dotyczące zbliżającego się sezonu letniego **przedstawił Zastępca Burmistrza Więcborka p. Jacek Masztakowski**

a) w sprawie określenia wykazu kąpielisk na terenie Gminy Więcbork.

Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne w art. 37 stanowi, że Rada określa, w drodze uchwały będącej aktem *prawa miejscowego*, corocznie do dnia 20 maja sezon kąpielowy, który obejmuje okres między 1 czerwca a 30 września oraz corocznie do dnia 20 maja wykaz kąpielisk na terenie gminy lub na polskich obszarach morskich przyległych do danej gminy. Organizator kąpieliska jest obowiązany do dnia 31 grudnia roku poprzedzającego sezon kąpielowy, w którym kąpielisko ma być otwarte, przekazać wójtowi, burmistrzowi lub prezydentowi miasta wniosek o umieszczenie w wykazie kąpielisk. Wniosek powinien zawierać informacje zgodnie z art. 37 ust.4 i 5. Kompletny wniosek dotyczący kąpieliska złożył Urząd Miejski w Więcborku. Zgodnie z art. 37 Prawa wodnego przekazano do zaopiniowania projekt uchwały Wodom Polskim, właścicielowi wód oraz właściwemu organowi Inspekcji Ochrony Środowiska i powiatowemu inspektorowi sanitarnemu. Projekt został zaopiniowany pozytywnie. Burmistrz Więcborka poprzez obwieszczenie przedstawił do publicznej wiadomości projekt uchwały na stronie internetowej oraz na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Więcborku. Do dnia 26 lutego 2019 r. nie wpłynęły żadne wnioski.

**Uwag nie wniesiono.**

**Obecnych 9 radnych**

### **Opinia Komisji jednogłośnie pozytywna**

b) w sprawie utworzenia miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii na plaży przy Jeziorze Konicznym w miejscowości Lubcza.

Ustawa z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne w art. 37 stanowi, że w przypadku gdy nie jest uzasadnione utworzenie kąpieliska, rada gminy może wyrazić, w drodze uchwały będącej aktem *prawa miejscowego*, zgodę na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii, funkcjonującego przez okres nie dłuższy niż 30 dni w roku kalendarzowym, określając sezon kąpielowy dla miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii. Organizator miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii, w terminie nie krótszym niż 30 dni przed planowanym otwarciem miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii, przekazuje wójtowi, burmistrzowi lub prezydentowi miasta wniosek o wyrażenie zgody na utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii. Wniosek złożył Urząd Miejski w Więcborku, który będzie organizatorem miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii. Ze względu, iż na plaży w Lubczy w czasie weekendów występuje zwiększona liczba kąpiących się osób, a położenie oraz dostępność nie uzasadniają tworzenia w tym miejscu kąpieliska, dlatego też z uwagi na dotychczasową praktykę słusznym wydaje się utworzenie miejsca okazjonalnie wykorzystywanego do kąpielii. Zgodnie z art. 39 ust. 7 Prawa wodnego przekazano do zaopiniowania projekt uchwały Wodom Polskim,

właścicielowi wód oraz właściwemu organowi Inspekcji Ochrony Środowiska i powiatowemu inspektorowi sanitarnemu. Projekt został zaopiniowany pozytywnie.

**Uwag nie wniesiono.**

**Obecnych 9 radnych**

### **Opinia Komisji jednogłośnie pozytywna**

**W sprawach różnych radny Wojciech Janicki** poruszył sprawę, z którą zwróciło się do niego kilkoro mieszkańców Więcborka. Chodziło o sprawę sprzedaży części ośrodka wczasowego mieszczącego się za więcborskim stadionem. Transakcja budzi pewien niepokój w związku z tym, że może dotyczyć części plaży wykorzystywanej przez mieszkańców i turystów jako teren rekreacyjno- kąpielowy. Obecny właściciel zna przeznaczenie owej nieruchomości i na pewno nie pozwoli na ewentualne groźenie terenu. Natomiast obawy mieszkańców budzi ewentualna zmiana właściciela, który może mieć wobec terenu inne plany, co może przełożyć się na ograniczone możliwości dostępu. Rady pytał, czy do burmistrzów dotarły jakieś informacje w tym zakresie.

**Burmistrz Więcborka** potwierdził, że doszły do niego informację, że został złożony wniosek o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, ale jego stanowisko jest jednoznaczne i rozmawiał o nim z właścicielem gruntu, o którym mowa, iż nie widzi możliwości wydania decyzji o warunkach zabudowy na przedmiotową działkę. Myśli też, że właściciel taką świadomość też ma. Co do sprzedaży, może być różnie. Na pewne rzeczy Gmina ma wpływ, na inne nie. Niemniej jednak rozważa również możliwość przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który dookreśli przeznaczenie rzeczonyj nieruchomości. Właściciel złożył dwa wnioski, bo są tam dwie działki. Nie wyklucza też, o czym poinformowany został właściciel, że część działki, która stanowi plażę, zostanie przez Gminę wykupiona. Żeby tego dokonać teoretycznie musi zostać wykonany podział, aby rzeczoznawca mógł wycenić konkretną działkę. Przeglądano materiały, które kilka lat temu przygotowane zostały na podobne rozmowy, a wśród nich projekt podziału nieruchomości. Na jego podstawie podjęta zostanie próba oszacowania wartości części tej działki. Pytanie zasadnicze brzmi na ile wycena przygotowana przez rzeczoznawcę Gminy, będzie zbieżna z wyceną, czy oczekiwaniami właściciela nieruchomości. Burmistrz podkreślił jednoznacznie, że zrobi wszystko żeby nie wydać warunków zabudowy na ta działkę ponieważ wie, iż zarówno mieszkańcy, jak i turyści będący gośćmi okolicznych ośrodków wypoczynkowych chętnie korzystają z tego miejsca, jako plaży – terenu ogólnodostępnego.

**Przewodnicząca Komisji** prosiła o doprecyzowanie, czy Gmina jest użytkownikiem wieczystym przedmiotowego gruntu.

Nie Gmina jest jego właścicielem, natomiast osoba składająca wniosek o wydanie decyzji, o warunkach zabudowy jest jej użytkownikiem wieczystym – **odpowiedział Burmistrz Więcborka.**

**Przewodnicząca Komisji**, korzystając z obecności Dyrektora BOOS w Więcborku prosiła o naświetlenie sytuacji w gminnej oświacie, w temacie zapowiadanego w miesiącu kwietniu strajku nauczycieli.



**Dyrektor BOOS** stwierdziła, że na ten moment dysponuje informacją, że w każdej ze szkół Gminy Więcbork decyzja, co do strajku zapadła. Informacją powszechnie dostępną, znaną z mediów jest to, że dniem rozpoczęcia strajku ma być 8 kwietnia 2019r. Wszystkie szkoły gminne przystępują do strajku – taki jest przynajmniej wynik głosowań przeprowadzonych w każdej z jednostek. Dla Celej gminy, to ponad 85% uprawnionych do głosowania, opowiedziało się za strajkiem. Faktem jest, że w dniu tej Komisji na szczeblu centralnym odbywają się spotkania, jest spotkanie Rady Dialogu Społecznego, z udziałem Wicepremier p. Beaty Szydło, Minister Polityki Społecznej i Minister Edukacji Narodowej p. Anny Zalewskiej. Zdaniem Dyrektora obecny tydzień będzie newralgiczny, jeżeli chodzi o tą kwestię. Z tego, co wiemy i zostało przedyskutowane z burmistrzem Więcborka, zaplanowane jest spotkanie z dyrektorami szkół, ponieważ w kontekście strajku są bardzo istotne dwie płaszczyzny. Pierwsza z nich to kwestia opieki nad dziećmi, szczególnie nad dziećmi młodszymi, druga najbardziej nurtująca, to kwestia egzaminów gimnazjalnych -11,12,13 kwietnia i potem ośmioklasistów – 15,16,17. Na pierwszego kwietnia ustalone zostało wspomniane spotkanie z dyrektorami, by omówić szczegóły i przede wszystkim ustalić w jaki sposób skontaktować się z rodzicami, i co im przekazać. Dziś dyrektorzy szkół gminnych wraz z dyrektorami z terenu województwa Kuj.-Pom. spotykają się z przedstawicielami Centralnej Komisji Egzaminacyjnej. Póki, co nie spłynęły do niej konkrety z tegoż spotkania, ale na pewno w najbliższym czasie dotrą. Uważała, że dyrektorzy mogli dowiedzieć się na spotkaniu kilku istotnych kwestii, m.in. o terminach egzaminów bądź alternatywach przewidzianych przez MEN i CKE w perspektywie strajków. Należy jednak pamiętać, że jest to spór zbiorowy i są to dla samorządu terytorialnego sprawy zaporowe. Należy poczekać na efekty i to co się zadzieje w przeciągu dwóch, trzech kolejnych dni na szczeblu centralnym. Być może strajk się nie rozpocznie.

**Przewodnicząca Komisji** zauważyła, że wśród radnych są pracownicy szkół, więc temat ten nie jest im obcy. Może chciałby zabrać w temacie głos spoza tej sfery.

**Radny Mateusz Łański** mówił, że jeżeli do strajku, by doszło, to prosiłby, żeby przekazywać rodzicom, że szkoła jest zobowiązana zapewnić dzieciom opiekę i strajkujący nauczyciele będą zobowiązani taką opiekę zapewnić, jeżeli dyrekcja się o to do nich zwróci. Taką informację przekazali przedstawiciele Związku Zawodowego Solidarność.

**Przewodnicząca Komisji**, jako przedstawicielka ZNP powiedziała, że jest porozumienie dwóch związków zawodowych działających na terenie gminy Więcbork. Jednakże w tym przypadku wychodzi na to, że w jednej sprawie dwa związki mają zupełnie inną interpretację. Uważała, że taka sytuacja nie powinna mieć miejsca. Przedmówca ma inną informację, niż ta która ona posiada. Nie chodzi o to, żeby podejść do strajku i nie świadczyć pracy, każdy nauczyciel jest odpowiedzialny za bezpieczeństwo ucznia. Fakt, że 85% nauczycieli z terenu gminy opowiedziało się za strajkiem, to jedno, natomiast jak będzie to wyglądało ostatecznie okaże się w dniu przystąpienia szkół do strajku. Należy nieco ostudzić emocje, bo być może zadzieje się tak, że będzie to dobre dla wszystkich. Rozumie uczniów, którzy chcą przystąpić do egzaminu, bo jest to dla nich ważne z punktu widzenia kontynuacji nauki i kształcenia się w dobrych szkołach. Rodzice też są rozżaleni, pracownicy również, więc ważne jest właściwe wyważenie poziomu emocji, bo być może wszystko potoczy się jak należy.

**Radny Łański** wyraził przekonanie, że do żadnego strajku nie dojdzie, bo cała wina za odwołanie egzaminów spadnie na Rząd, na Ministerstwo Edukacji Narodowej. Sądził, że może dojść do kompromisu podobnego, jak ten z jedenastego listopada, kiedy to policjanci

nagle zaczęli chorować i nie było komu obstawiać marszów. W tym przypadku wiadomo, że najbardziej ucierpią dzieci i, stąd uważa, że Rząd na to nie pozwoli.

**Burmistrz Więcborka** zwracając się do Przewodniczącej Komisji prosił o uściślenie, jaka jest interpretacja ZNP. Oceniając zaś całą sytuację, wskazał, że najbardziej w tym momencie zależy mu na dzieciach i młodzieży, które będą miały przystąpić do ważnych dla nich egzaminów. Ma nadzieję i mocno na to liczy, że bez względu na to, czy uda się osiągnąć porozumienie, czy nie, nauczyciele nie dopuszczą do tego, żeby egzaminy się nie odbyły, gdyż konsekwencje ponosić będą z tego tytułu uczniowie. Natomiast pretensje rodziców w pierwszej kolejności trafią nie do p. Minister, a do organu prowadzącego, dyrektora szkoły i konkretnego nauczyciela. Dla organu prowadzącego kluczowym jest teraz kwestia zorganizowania i przeprowadzenia egzaminów.

**Dyrektor BOOS** wskazała, że szkoła zapewnia opiekę, szkoła to pracownicy. Jeżeli pracownik przychodzi z deklaracją, że strajkuje to znaczy, że nie świadczy pracy, zatem wszystkiego co się na ta pracę składa i jest w zakresie jego obowiązków tj. realizacja zajęć dydaktycznych, opiekuńczych, przygotowanie się do zajęć, wszelkie formy aktywności zawodowej mieszczące się w czasie pracy i zakresie obowiązków. Szkoła będzie otwarta, ale ze strajkującymi pracownikami, w związku z czym zapewnienie opieki dla dzieci rodziców, którzy nie mogą tego uczynić, będzie pewnym problemem. Można próbować pozyskać osoby będące poza systemem zatrudnienia tj. emerytów, osoby które nie pracują, a mają odpowiednie kwalifikacje. Wówczas należy ich zatrudnić, jako nauczycieli, a nie sądzi żeby znalazła się gromada osób spełniających ww. kryteria, które chciałyby sprawować rzeczoną opiekę w formie wolontariatu. Trzeba mieć więc świadomość skali działań, jakie trzeba będzie podjąć w związku z ogłoszeniem strajku.

**Radny Janicki** stwierdził, że świadcząc pracę musi spełnić szereg wymogów np. przebyte szkolenie BHP, zaświadczenie od lekarza medycyny pracy itp. nie wyobraża sobie, żeby teraz udać się do emerytów i poprosić ich o sprawowanie opieki nad dziećmi w czasie strajku. Osobiście jest za strajkiem ale jako nauczyciel będzie gotowy do pracy w komisji egzaminacyjnej, w czasie trwania egzaminów zewnętrznych.

Należy mieć nadzieję, że kaliber sprawy będzie wyznacznikiem decyzji poszczególnych nauczycieli – **stwierdziła Dyrektor BOOS.**

Mowa o 85% pracowników oświaty, którzy opowiedzieli się za strajkiem, a co z pozostałymi 15% - **pytał Zastępca Burmistrza Więcborka.**

W skład osób, które głosowały weszli nie tylko nauczyciele. W związku z tym te osoby, które opowiedziały się jasno, że są przeciwne strajkowi teoretycznie przychodzą do pracy i ją świadczą. Kodeks pracy mówi, że wynagrodzenie przysługuje za pracę wykonaną, to po pierwsze. Po drugie jesteśmy w sporze zbiorowym, ustawa o sporach zbiorowych mówi wyraźnie, że osoba strajkująca zachowuje wszystkie świadczenia wynikające ze stosunku pracy czyli ciągłość zatrudnienia do stażu pracy i wszystkie kwestie związane z ubezpieczeniem, natomiast nie przysługuje mu wypłata wynagrodzenia – **Dyrektor BOOS.**

**Przewodnicząca Komisji** podała, że w momencie strajku każdego dnia będzie wykładana lista obecności i każdego dnia pracownik będzie wpisywał się na listę strajkujących. Do tej pory było to tylko referendum na temat, czy dana szkoła przystępuje do strajku. Odrębną kwestią będzie potem indywidualna decyzja danego nauczyciela, czy w danym dniu strajkuje,

czy świadczy pracę. Pozostaje kwestia spornej interpretacji, co do czasu pracy strajkującego. Póki co nie ma ostatecznej wykładni w tym zakresie.

Należy pamiętać, że interpretacja na którą się Pani powołuje będzie li tylko interpretacją Zawiązków Zawodowych, a tak naprawdę stroną jest nauczyciel i szkoła w imieniu której występuje dyrektor – **mówiła Dyrektor BOOS.**

**Radny Janicki** chciał wiedzieć, czy wypłata wynagrodzenia będzie przysługiwała strajkującym w momencie, kiedy ich postulaty zostaną przyjęte przez stronę Rządową.

Jest taka możliwość, warunek muszą być spisane Protokoły uzgodnień, ponieważ spór zbiorowy polega na tym, że jest pewna walka na argumenty. Pytanie – jeżeli strony „spotkają się po drodze” i dokonają pewnych uzgodnień, ale pracodawca będzie mógł podjąć decyzję o wypłacie wynagrodzenia tylko i wyłącznie wówczas, kiedy takie stosowne porozumienia zostaną spisane. W przeciwnym przypadku śmiem twierdzić, że nawet nie może wypłacić, gdyż ustawa o sporach zbiorowych wyraźnie o tym mówi. Jeżeli nauczyciel będzie uczestniczył w egzaminach, to uznane to będzie, jako zawieszenie strajku. Ważna będzie tu rzetelna dokumentacja szkolna o tym, kto rzeczywiście strajkował - **mówiła Dyrektor BOOS.**

**Przewodnicząca Komisji** stwierdziła, że postulat ZNP dotyczy podwyżki w wysokości 1.000,00 zł dla pracowników pedagogicznych i niepedagogicznych. Jej zdaniem ta druga grupa pracownicza nie podlega subwencji oświatowej i otrzymała podwyżkę zgodnie z założonym w budżecie Gminy planem. Niemniej nie można ingerować w indywidualne decyzje, czyli w to, kto będzie strajkował, a kto nie.

**Dyrektor BOOS** przypomniła, że od pierwszego września są wprost zapowiedziane podwyżki dla nauczycieli, na nie ma pieniędzy w przekazanej subwencji. W piśmie skierowanym do samorządów widnieje bardzo niejasny zapis, że „te środki się znajdują”. Do tej pory nie wiadomo jednak jak „się znajdują”, i jak zostaną wyliczone, bo żadna istotna informacja w tym zakresie nie trafiła z Ministerstwa Edukacji Narodowej, czy Ministerstwa Finansów. Chodzi tu o 5% podwyżki, które miało być przekazane od przyszłego roku, a zostało przesunięte na pierwszego września 2019r.

**Przewodnicząca Komisji** zamykając dyskusję w temacie oświaty, przekazała w imieniu jednej z mieszanek Więcborka prośbę o interwencje w sprawie uruchomienia dodatkowej linii autobusowej na trasie Więcbork-Złotów i Więcbork-Łobzenica. Konkretnie chodzi tu o „piątkę Kaczyńskiego” i zapowiadane przywrócenie lokalnych połączeń autobusowych. Jeżeli Gmina przystąpi do tego Programu, mieszkanka wnosi o rozważenie postulatu.

W odpowiedzi **Burmistrz Więcborka** wskazał, że przyjmuje do wiadomości prośbę mieszkanki, ale na dzień dzisiejszy nie jest w stanie niczego powiedzieć na temat przywrócenia linii autobusowych m.in. na dotychczas nierentownych trasach. Zwrócił na jeden z aspektów zapowiedzi tj. o 800.000.000,00 zł, które Rząd chcąc przeznaczyć na dofinansowanie zamkniętych nierentownych linii. Bardzo rzadko w mediach znajdzie się informacja, do której sam dotarł, w której jest napisane jasno, że ww. kwota stanowi 70% brakującej kwoty do tego, żeby linie były rentowne. Oznacza to, że samorządy w swoich budżetach będą musiały znaleźć 350.000.000,00 zł na dofinansowanie tego transportu. Ma świadomość tego, jak ważny jest to aspekt dla osób, które w jakiś sposób zagrożone są wykluczeniem społecznym, przez brak dostępu do takiego transportu ale należy wziąć też

pod uwagę to, że jeżeli zajdzie konieczność partycypowania samorządu w ten projekt rządowy będzie to realizowane kosztem czegoś innego. Póki co, nie ma w tej sferze żadnych aktów wykonawczych, które by precyzowały szczegóły przedsięwzięcia, natomiast doniesienia medialne podają różne scenariusze rozwiązań w tej kwestii.

**Przewodnicząca Komisji** zamknęła dyskusję.

Na tym posiedzenie zakończono.

Prot. I. Mrozek

**Przewodnicząca Komisji  
Oświaty, Kultury i Spraw Społecznych**

**/-/ Beata Kopta**